

W sobotę, 21 listopada br., 7 dziewcząt z klasy Vc, pod opieką p. Magdaleny Stratyńskiej, wybrało się na wycieczkę po Poznaniu. Najpierw tramwajem przejechały z Rataj na Śródkę. Tutaj udały się pod Mural, gdzie zrobiły sobie pierwsze wspólne selfie. Następnie dotarły do ICHOT Brama Poznania. W multimedialny interaktywny sposób poznały tu historię narodzin państwowości i chrześcijaństwa w Polsce. Dzięki niezwyklej grze świateł, barw i symboli dziewczęta były świadkiem chrztu księcia Mieszka I; zobaczyły, jak powstawała pierwsza polska katedra; poznały wybitnych przedstawicieli epoki renesansu; przeniosły się do XIX-wiecznej twierdzy pruskiej czy razem z archeologami odkrywały tajemnice ukryte w murach historycznych budowli. Wizyta w Bramie Poznania, która była głównym punktem wyjazdu, odkryła przed uczennicami ponad tysiącletnie dziedzictwo Ostrowa Tumskiego. Opowieści z audioprzewodnika skłoniły zaś do spojrzenia z nowej perspektywy na miejski krajobraz i przyrodę wyspy.

Kolejnym etapem był Stary Rynek. Po drodze dziewczyny zobaczyły, w którym miejscu przebiegały średniowieczne mury miejskie; dowiedziały się, ile ulic prowadzi do rynku czy do czego służył kiedyś pręgierz. Niezaplanowanym punktem programu była przepyszna grochówka, którą - w pobliżu Muzeum Powstania Wielkopolskiego - częstowało przechodniów Towarzystwo Pamięci Powstania. Rzecz jasna, dziewczęta też się załapały.

Ze Starego Rynku uczennice wraz z p. Stratyńską przeszły ulicą Paderewskiego. Idąc w kierunku Placu Wolności, dowiedziały się, z którego balkonu przemawiał ten światowej sławy pianista w grudniu 1918 r. Idąc dalej usłyszały, dlaczego jedna z ulic nazywa się ulicą 27 Grudnia, a inna - ulicą Ratajczaka. Dowiedziały się też, dlaczego na budynku Teatru Polskiego widnieje napis: "Naród sobie". To oczywiście tylko niektóre ciekawostki opowiedziane przez p. Stratyńską podczas tego wyjazdu.

Na zakończenie dziewczyny posiliły się w McDonalddie i mimo niesprzyjającej pogody zadowolone wróciły do domu.